

GŁOS MIESZCZAŃSKI

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom polskiego rękodziela, drobnego przemysłu, handlu i mieszczaństwa.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł — półrocznie 6 zł — rocznie 12 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.

Łączny ogłoszeń: Zwykły (dwukolumnowy) . . . 16 gr. Nadmienno . . . 35 gr. Na 1-iej stronie . . . 50 gr. Układ (tabliczki 50% drożej)
Po krótko . . . 30 „ Po krótko . . . 45 „ Drobny ogłos. od słowa . . . 10 „ Zamiejscowy 50% drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. św. Krzyża 1. 11. — Tel. 3344. — Konto P. K. O. w Krakowie 404.466

Mieszczaństwo i encyklika „Rerum Novarum“

W niedziele 22 b. m. uroczajną chrześcijańsko-społeczną uroczajność Krakowa obchodzą uroczysto 30 rocznicę wydania sławnej encykliki Leona XIII, zawierającej się od słów „Rerum Novarum“, która w nim udział przedstawiła także mieszczańskich rękodzielników i kupców, których organizacja, obywatelska, robotniczych i urzędniczych. Za encykliką „Rerum Novarum“ ma znaczenie nie tylko dla robotników, ale także dla mieszczaństwa, dla rękodziela i dla handlu.

Jest praktyczne wskazanie, do których Leon XIII, dochodzi po latach studiów, dotyczących warunków pracy robotnika; ale przez nich, przez tych praktycznych wskazań, rysuje się w encyklice Papiejskiej przyszły ustroj społeczno-gospodarczy, oparty o zasady sprawiedliwości i miłości. Jak on ma wypadać, na czym się winni zastanawiać, najlepiej i najwyraźniej wynika z tego wstępu encykliki, w którym Leon XIII, stwierdza, że najważniejszą przyczyną dzisiejszych wzrastających społecznych i rewolucyjnych odrośnięć jest to, że pewna część (znaczna) ludności nie ma żadnej osobistej własności! Dlatego Leon XIII, w tej samej encyklice podkreśla, że obowiązkiem państwa jest popierać dążeń, by, jak największą ludność jakąś własność mieć chciało i by w ten sposób ludność dopomagała.

Jest to tendencja i łagodność, która najlepiej ze wszystkich gwarantuje mieszczaństwu jego byt i jego dobrobyt.

Mieszczaństwo jest das zagrożone i wzięte we dwa opnie przez socjalizm i przez wielki kapitalizm, czyli finansjeryz (obydwa kierunki są w rękę zryw).

Kapitalizm dąży do zupełnego opanowania życia gospodarczego. Jego tchnie w produkcję zabija rękodzielnika. Bo, który rękodzielnik nie zdolny jest do konkurencji z przemysłem fabrycznym? Wszak ten proces zabija rękodzielnika, od którego ludzkiego i proces ten trwa ciągle. I nie finansjeryz nie kończy na produkcji. Kapitalista wytworzywszy towar w fabryce, chce go także sam, bez pośredników, puszczać w społeczeństwo. Powstaje w ten sposób „wielki handlowy“ zwracając, bledy własności wielkich banków i przemysłu; powstają wielkie „domy handlowe“, „magazy“, które zabijają drobny handel, własność pojedynczych jednostek.

Do tegoż samego celu, choć odmiennie drogami, idzie socjalizm. Dąży on do gospodarki „wspólnej“, kolektywnej; na rzecz państwa chce wywłaszczyć wszystkie środki produkcji i handlu.

Leon XIII, wysławiając w encyklice „Rerum Novarum“ handel obywatelski, prywatny i mieszczański, jest na największą korzyść ludu; idzie po linii potrzeb mieszczaństwa. I niema innego sposobu na ratunek mieszczaństwa, jak przywrócić się do ruchu chrześcijańsko-społecznego, razem z robotnictwem i urzędnictwem. Samo za słabym jest i pokłoniem, by można wyłonić z siebie silny ruch, któryby mógł przeciwstawić

się takim siłom, jak socjalizm i jak kapitalizm! Jesli od czasu do czasu pojawiają się „działacze“, którzy dokładają o organizacji klasowej mieszczaństwa, to są to jednostki, które miały o interesie dla siebie. Trzeba zwrócić uwagę na to, że one nie są tak, że mieszczaństwo walczy o wielkie nierozumienie.

Tępotność obchodów rocznicy wydania encykliki „Rerum Novarum“ oddziaływa nie tylko pod względem obywatelsko-społecznym i społecznym. Wiedzą, że żyją, wywołują na rząd nacisk, by

ustawowo zagwarantować otwieranie sklepów w niedziele i święta. Nie trzeba bliżej wyjaśniać, jakaby to było złąką dla naszego katolickiego handlu, naszenia państwa nadabył to charakter Judeo-Polonii. Cała katolicka ludność w Polsce protestuje przeciw tym zakazom żydowskim. — Obchody encykliki „Rerum Novarum“ winny się do tych protestów dołączyć i stanowczo wystąpieniem swoim odnieść państwo od ulegania żydom.

Niech więc tegoroczne obchody ku czci „Rerum Novarum“ zwróciwszy w jednym szeregu katolickich rękodzielników i kupców obok robotnika i urzędnika.

W. Z.

Wybory do samorządów.

Kłęski stronnictw rządowych. — Sekcesy Ch. D. — Groźne niebezpieczeństwo żydowskie. — Nasze obowiązki i zadania.

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami przewrotności w całym szeregu miast wyborów do Rad miejskich. Wyniki tych wyborów znane nam są ze sprawozdań prasy. Wszystko to uważa należy za badanie opinii publicznej, a rezultaty tych wyborów służą jako zapewne Rządowi do ustalenia jakiejś linii wytyczonej w jego polityce obojętnej do projektów ustaw samorządowych.

Ostatnio dowiadujemy się, iż Rady miejskie w Krakowie i we Lwowie mają być rozwiązane, przyczem Rząd projektuje ewentualnie wprowadzenie nowych uchwały wyborczych.

Te wybory, które dotychczas zostały przeprowadzone nasuwają dużo wątpliwości w tym kierunku, czy zarządzanie ich w obecnym czasie wogóle było wskazane, wyniki zaś ich dostatecznie jasno wykazują, że Rząd w obecnym nastroju i stosunkach politycznych kraju nie nadzwyczajnie się orientuje.

Charakterystycznym jest w każdym razie, że stronnictwa rządowe musiały dotychczas wszędzie zupełnie prawie klęskę, natomiast zwycięską klęskę wychodzi stronnictwo Chrześcijańskie i Demokrację, które w poszczególnych miastach, gdzie dotychczas nie miało swoich reprezentacji, uzyskało znaczne ilości mandatów. Pozatem obserwujemy wzrost mandatów żydowskich i komunistycznych przy równoczesnym upadku reprezentacji socjalistycznych.

Nie ulega wątpliwości, że załamanie Rad miejskich jest przedwczesnym i zajmującym się zagadnieniami gospodarczymi miast, zagadnieniami te jednakże wobec różnorodności programów politycznych z natury rzeczy pod różnym punktem widzenia brano się pod uwagę. Stąd też nieobojętną jest rzecz ta, która i z jakim programem politycznym do Rad miejskich wchodzi.

Wyniki dotychczasowych wyborów są także z innego punktu widzenia charakterystyczne. Widac bowiem z nich, że separatystyczny ruch żydowski wybił się na pierwszy plan, a ilość Polaków wyznania mojżeszowego gwałtownie maleje, jak i w społeczeństwie żydowskim nie znajduje żadnego poparcia. Jesteśmy świadkami

organizowanego ataku żydów na miasta polskie. Ktoś miałby być więcej powołany do obrony polskości naszych miast i ich katolickiego charakteru jak nie mieszczaństwo polskie w tych miastach wroście i interesami swymi z miastami temi związane?

To też śledząc ostatnie wybory samorządowe i widząc, iż zamiarem Rządu obecnego jest dalsze prowadzenie prób, które jak dotychczas zawiodły podstarze rządowe w zupełności, nie możemy pustać obywateli i czekać z założeniami rękami do ciwni, kiedy kupiec, rzemieślnik, czy drobny przemysłowiec będzie w miastach naszych rzadkim okazem, osiadłym przy swym warstwie pracy jakby na należą wyspce.

Konieczność ciwni obecnej jest bezwzględnie i jednocześnie się mieszczaństwa polskiego pod standardami katolickimi z hasłem stanowczej obrony polskich miast i ich katolickiego charakteru przed zupełnym załamaniem obcych żywiołów. I nie powinno być zażalenia osobliwych ambicji, zginąć powinny wszelkie swary i kłótnie, nie idzie tutaj bowiem o jałoności, nie idzie o zaszczyty czy godności, ale jest to walka w obronę interesów polskiego katolickiego mieszczaństwa, a do takiej walki winniśmy stanąć wszyscy razem przy ramieniu, siłą tegoż jednoczenia gotowi każdej chwili do odparcia wszystkich ataków zmierzających do wyłarcia nam z rąk rządów w naszych, polakich i katolickich miastach.

O wystawie rękodzielnictwo-przemysłowej w Krakowie.

Na ostatnim posiedzeniu polaczkich komisji krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej przyjęto jednogłośnie wniosek sen. inż. Adama alby Przedzium Izby wspólne z Prezidium Miasta zawiązało się nad ideą urządzenia w Krakowie wystaw specjalnych z dziedzin gospodarczych, w szczególności wystaw narzędzi pracy w rękodzielnictwie i drobnym przemyśle.

Nowi „dobrodzieje“ rzemiosła.

„Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza” pisał na temat umiędow obecnego Rządu do rzemieślników, przedstawiając równocześnie, jak się przedstawia ta sprawa w rzeczywistości.

W obecnej chwili mamy przed sobą wybory do Rad miejskich na całym terytorjum Polski, mamy przed sobą wybory do Sejmu i Senatu. Na ten wiek okres rzemiosło staje się ukochanym dzieckiem, namiętnym tytuł opiekunów i dobrodziejów.

W rzędzie ich sztafaj nabożników nie byłaby, bo sam Rząd Rzeczypospolitej, a właściwie partja, która go opowiada. W prozie rządowej kwestja rzemiosła i rz. st. ammu rzemiosła stała się obecnie modną. Chrystian tam i dowiadujemy się że admiunim, iż ten to właśnie Rząd, nie są zaś dawniejzy rozumiał potrzeby rzemiosła, udeili mu wybolić pomocy, stawia go równorzędnie z wielkim przemysłem, rolnictwem i t. d. Radujemy się szowcy, krawcy, szwalnie i wszelki ludu warsztatów, nastąpić dobre rzeczy, bo dopiero ten Rząd zadbał o ciębie.

Wiemy tedy pod obserwacją te rzędy, dobrodziejstwa. Małe rzemiosło nie obce są ciębi. A wiec centralnym ich punktem, ma być nowa ustawa przemysłowa. Ma być, to jeszcze jak o rzemiosłach nie wdział. A gdy zobaczy, to iemu się, iż otworzy się szeroko. Jak tam przyniósł ja Malopolska — nie wemy, chociaż że świadczeni

zudolniona będzie cłhła lament. Co do byłej dzielnicy rękawicy, to wiemy napewno, z ustawy że jest dobra dla żydów i wstusów, lecz nie dla prawdziwych rzemieślników. Węże za to „dobrodziejstwo” nie widzieli powoła do więszności i postawia się czermpdziej je zreformować.

Wemy dalej szowcy popierania rzemiosła przez ułatwianie mu konkurencji, przez udzielanie zamówień rządowych. Mode we zwinięto warsztaty wajsłowskie, więzieni e t. p., ołhierzają cłhli rzemiosły? Nie podobane, ołwieńni, p. młstow który wypracilił sznig, iż bez warsztatów rzemieślniczych wojaków nie można budzić armji. Ministerstwo Sprawiedliwości też palcen nie kięowało, aby zlikwidować całe fabryki, jak np. w lubelskim wżemiu i wielu innych. A dowasy? W dalszym ciągu są w rękach żydowskich. Projekt rządowej Centrali do staw rzem rękawicy od lat dwóch się spokojuie, nie zwoluje się Rady Rzemieślniczej, aby się przypadkiem o ten projekt (migły inni) nie zapomnieli.

Wiemy moe w budowie sądowem znajdują się jakieś niezamierzone sumy na popieranie rzemiosła? O tak! Właściwie tam całe 500 (pięset) złotych na wystawy i nagrody dla uczniów. Dopiero Sejm powiększył je humorystyczną kwotę.

Oto, jak w świecie faktów, przedstawia się nowi „dobrodzieje“ rzemiosła.



w danym wypadku większość polskiego społeczeństwa.

4) że barbarzyństwem byłoby zmuszać chrześcijan w Polsce do konkurencji w świeciecznem (bez odczyniku przez cały rok) z wycoptesłymi — w szasz żydami.

5) że w niedziele handie polskie i tak będą świętować, a z powodu małego zrozumienia ludu, przemysł i handel żydowski zyska wiele ze strata naszą, gdyżby usława projektowana przez Rząd weszła w życie.

6) że żądany tęp, co mają dziś robotnicy po fabrykach i kopalniach, zaznacząc, że jesteśmy ludźmi, którym należy się prawie odczynnik niedzieli.

Gdyby wyszło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, pozwalające na handel niedzielnym, musielibyśmy albo uloc handlowi żydowskiemu i poruczyć sposób utrzymania naszego — szanując święta, albo zerwać raz na zawsze z opanowaniem niedzielnym, który nawet istotom bezrozumnym się należy.

Wzywamy zatem miasta o duchu prawdziwie katolicko-polskim, o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Protesty Nowego Targu i Rzeszowa.

Oddział Kongr. Kupieckiej w Nowym Targu przesłał do p. Prezydenta następującą depeszę:

„Podhalaniek wspaniałe chrześcijańskie, niepokojące wieści, jakoby Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nowi się z zamiarem zezwolenia na otwarcie sklepów w niedziele i święta, zorganizowane w Kongresie Kupieckiej w Nowym Targu pomysł sobie pociągnąć, aby p. Prezydent do tej oświecalności nie dopuścił!”

Także, niezależnie od zbiorowej akcji Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej Stowarzyszenie Kupców i Młodzieży Handlowej w Rzeszowie przesłało na ręce Marszałków Senatu i Sejmu na ręce promiera iłuskiego, wicemiercyarza Karla, min. przemysłu i handlu oraz Rządnie Naczelnej Zrzeszeń Kupieckich Polskiego w Warszawie, następującą treść protestu:

„Organizacja Kupiecka w Rzeszowie, jako przedstawiciel właściwego kupiectwa chrześcijańskiego, na ogólnem zebraniu awych członków, w dniu 24 kwietnia b. r. uchwała jednomyślnie zaprzetować przeciw jakimkolwiek zmianom obecną obowiązującą ustawy o spoczynku niedzielnym w handlu.

Zważak, proteście przeciw temu, zelsy dla korzyści materialnej, rękomej iloska młodości narodowych, kupiectwo katolickie było podawone praw dla wszelkich mych sfer społecznych ustawy nauczanych.

Żadamy więc, aby imi słuszności i sprawiedliwości postawianiu niedzieli i świąt katolickich, przez wszystkie kategorie społecznohandlowych i uwasadni wszelkie zmiany ustawy, niktyle z punktu religijnego, alio i społecznego za skłody, jako godzące w prawa ludzkości.

Należności za sporządzenie protestu.

W Nrze 43 „Dziennika Ustaw” z dnia 14-go b. r. ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, na zasadzie którego opłata za sporządzenie protestu wzięła przez notariusza wynosi:

Jeżeli kwota wliczana zaprzetowaniu nie przekracza 100 złotych — 2 zł, powyżej 100 — do 300 zł — 2 zł 50 gr. powyżej 300 — do 400 zł — 4 zł, powyżej 400 — do 600 zł — 5 zł, powyżej 600 — do 1000 zł — 7 zł, powyżej 1000 — do 5000 zł — 10 zł, powyżej 5000 — do 10000 zł — 15 zł.

Przy umie, przekraczającej 10000 zł, do opłaty 15 zł, za pierwsze 10000 zł, dołaje się po 30 groszy za każde choćby rozpozecze dalsze 10000 zł.

Walka o spoczynek niedzielnym.

W ostatnim numerze naszego pisma wzywaliśmy wszystkie organizacje społeczne i kościelne do miszrzania się w miastach i miasteczkach do zaprzetowania przeciw pogwałceniu spoczynku

Wielki wiec protestacyjny katolickich sfer gospodarczych Krakowa.

W niedziele dnia 15 maja b. r. odbył się w sali kupieckiej magistratu krakowskiego wielki wiec katolickich sfer gospodarczych Krakowa — zainicjowany przez Kongregację Kupiecką — celującą zaprzetowaniem przeciw próbom naruszenia ustawy o spoczynku niedzielnym. W zwołaniu wzięli udział poseł Konopnicki i wicewódz. Izby Handl. Mais; poseł K. Huleka usprawiedliwił swoją nieobecność, magistrat zebranie złojkowało. Przewodniczącym prezes Kongr. kup. sen. Adelman otworzył wiec, poczem Dr Kuśnierz wygłosił referat na temat konieczności utrzymania spoczynku niedzielnego.

Mowca podniósł, że ustawa z roku 1919 o czasie pracy uregulowała niktyle jedno z najważniejszych kwestyj społecznych, wprowadzając 6-godzinny dzień pracy, alio także usankcjonowała obowiązek święcenia niedzieli i świąt, co odpowiada najistotniejszemu potrzebom religijnym narodu polskiego. Obecnie niebezpieczeństwo naruszenia spoczynku niedzielnego przez rząd jest poważne. Stwierdza to delegacja zrzeszeń kupieckich na konferencji z przedstawicielami rządu, którzy, mówiąc o zezwoleniu, że należy mieć lękość z możliwością zmniejszenia w krótkim czasie spoczynku niedzielnego.

Następnie Dr Kuśnierz przedstawiał widły ekonomiczne, które przynajmniej przeciwstawia sznizm spoczynku niedzielnego, powołując się w tym względzie na Niemcy i Anglię, gdzie spoczynek niedzielnym jest przez wszystkie sfery społeczne bezwzględnie przestrzegany. Głównym jednak argumentem, przemawiającym przeciw naruszeniu spoczynku niedzielnego jest religja katolicka, uzująca przez Konstytucję za religję państwa narodu polskiego, która wyraźnie nakazuje święcenie niedzieli i świąt. Powołując na świętych uczuć religijnych obywateli katolickich mogłoby wywołać niebezpieczne skutki społeczne. Mowca skłoniwał, że stanowisko pol-

niedzielnego. Z zadowoleniem stwierdzamy, że głos nasz nie pozostał bez echa, albowiem widać, że mnożyły protesty przeciwko zamierzalnemu pogwałceniu dnia świętego.

Wielki ludności chrześcijańskiej nie jest podkowane względami antysemickimi, alio pochodzi z najgłębszych, tradycyj uświęconych podstaw religijno-moralnych narodu polskiego.

W referacie Dr Kuśnierza przemawiał p. Nowak, prezes tarnowskiego oddziału Kongregacji Kupieckiej. Zwrócił on uwagę na konsekwencje, jakie mogłoby pociągnąć naruszenie ustawy o spoczynku niedzielnym w Tarnowie, mieście, które sto tak twardo i bezwzględnie na gruncie spoczynku niedzielnego.

Rezolucje.

Następnie po dyskusji referent Dr Kuśnierz przedstawił rezolucję, którą zebrani przyjęli jednomyślnie wśród oklasków:

1) Zebrani w dniu 15-go maja 1927 roku na wiozu na ratuszu krakowskim przedstawiciele przemysłu, handlu, rolnictwa, oraz organizacy gospodarcze i społeczne, protestują jak namiętnie przeciwko próbom naruszenia spoczynku niedzielnego.

Zebrani wyrażają przekonanie, że rząd nie ugnie się pod naciskiem pewnych sfer dających do naruszenia w tym przedmiocie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, obecnie obowiązującej, gdyż byłoby to pogwałceniem naszych najświętszych uczuć religijnych i narodowych.

Zebrani zwracają się do cił ustawodawczych, tj. Sejmu i Senatu, aby w imie także i społecznego społecznego przeciwstawili się próbom naruszenia spoczynku niedzielnego.

2) Zebrani wzywają Prezydium m. Krakowa, aby przestrzegalo jak najszybciej przepisów ustawy o spoczynku niedzielnym.

W końcu p. Nowak z Tarnowa przedłożył Prezydium Kongregacji Kupieckiej rezolucję, której kilkadziesiąt podpisanych zrzeszeń gospodarczych i społecznych Tarnowa, protestuje przeciw naruszeniu ustawy o spoczynku niedzielnym.

Protest ludności Wadowie.

czynek niedzielnym jest uznany, szonowany i wywależony przez przemysłowców handlowych i rzemieślniczych, jak również popierany przez stoniewszą sferę i społecznych Tarnowa, protestuje przeciw naruszeniu ustawy o spoczynku niedzielnym.

2) Zebrani trn obawia uczucia religijne i narodowe olbrzymiej większości rliżennej ludności Polskiej.

3) że niedopuszczalnem jest, aby interesy większości — w danym wypadku żydów — miały przewagę nad interesami większości —

W dniu 12 maja b. r. odbył się wiec w Wadowicach pod przew. burmistrza p. T. Klinka, na którym 17 polskich organizacy społecznych, kupieckich i rzemieślniczych uchwalili następujący memoriał do Prezydium Rady Ministrów w Warszawie:

Zapoznawszy się z projektem rządowym prawa o handlu w niedziele i święta, oraz zważywszy:

1) że w całym cywilizowanym świecie odpo-

Ciężary i bolączki katolickich właścicieli realności w Krakowie.

Sprawozdanie z przebiegu dorocznego Walnego Zgromadzenia

W sobotę, 14 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem dr. Fr. Musiał, komitetu doradczego Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia katolickich właścicieli realności m. Krakowa i miast przyłączonych do wsi Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń.

Zebrań przy udziale około 200 osób otworzył prezes Dr. Musiał. Po powitaniu obecnych, odczytaniu listu pamiątki zmarłych członków Towarzystwa, powitał słowami kilka stosunków panujących w obecnej Radzie miejskiej, która od tak daleka odmiennie nie odzwierciedla, nie przedstawia właściwie działalności. Strucenie niepoprawnie rządzą komisarzy i panująca w reakcyjnowym Radzie miejskiej większość uchyla wszelkie ustawy, przewyżniając Magistratu. Obciążenie mieszkaniów gminy, a w szczególności właścicieli realności jest olbrzymie, stale co roku wzrasta. Gospodźcy są bez należytego planu. Miano, że w Radzie miejskiej jest bardzo mało ludzi, którzy by radzili, będących właścicielami realności, ci jednak ludzie związani blokiem, głoszą za wnioskami większości, wbrew własnym interesom, przysługującą się do coraz większego obciążenia własności realnej.

Przysłał Radzie miejskiej czeka trujące zadanie wprowadzenia odpowiedzialnej polityki finansowej, prowadzącej i prowadzonej. Ponieważ oszczędności zależeć będzie od składu przyszłej Rady miejskiej. Prezes zwracając na to uwagę zaznacza, że w najbliższym czasie utworzone zostanie z łona Wydziału specjalny Komitet, którego zadaniem będzie przygotować należyty teren do przyszłych wyborów. Od przyszłej Rady miejskiej zależeć będzie utrzymywanie katolickiego charakteru miasta.

Następnie odczytał sekretarz Mgr. Nawrocki protokół z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, który obecni do wiadomości przyjęli, jak również przyjęli do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału i sprawozdanie kasowe za 1926 rok, udzielając jednomyślnie Werdyktu absolutywnego.

Przystąpiono do uznających wyborów członków Wydziału, zarządów i komisji kontrolnych, dokonanych na list 4.

Wybrani zostali jednomyślnie członkami Wydziału Dr. Bakałowicz, Pr. Bochenek, St. Ciechanowski, inż. Fr. Drobnik, J. Hennenberger, L. Honkiszewski, Dr. T. Jakubowski, M. Klimczyk, F. Kowalewski, Dr. B. Markiewicz, Józef Marb-Marski, Dr. Fr. Musiał, R. de Palat Nikiel, prof. P. Stachiewicz, Z. Świszczewska, A. Szanski, M. Wójcik, Zastępcami: A. Buttner, T. Dąbski, Dr. P. Baly, Dr. S. Białas, Dr. S. Białas, Dr. S. Białas, Dr. A. Teichman, Dr. Włodek. Członkami komisji kontrolnej: J. Budkiewicz, Pr. Czajka, I. Sztandynger.

Przystąpiono do 4 punktu porządku dziennego; przewodnicząc objął p. Pr. Bochenek, a prezes Dr. Fr. Musiał omówił szereg spraw aktualnych. Wydział Towarzystwa podejmie między innymi decyzję w sprawie planu zaciągania kredytów i innych lokat, niedobrych dla planowania, oraz co trzecie domów i to najbardziej wycieńceni posiadawcy jest dochodów. Chodzi o stworzenie funduszu na ten cel, wzrastające nałożenie obowiązku płacenia czynszów z takich mieszkań przez gminę Starano się by przy obecnej wartości własności mieszkań właścicieli uzależnić, to jest obciążenie realności, zwłaszcza domów o małych mieszkańach, i lokatorami bezrobotnymi, z których dochody nie wystarczają nawet na pokrycie wydatków, są z trudnym położeniu.

Dalej przedstawił prezes najnowszą projekt lewicy ministra Robót Publicznych Morawskiego, mający rzekomo na celu umożliwienie ruchu budowlanego. Projekt mający na celu wzmocnienie socjalizacji prawnej własności miejskiej, a straszący jest, jak następuje: 1) Zwolnienie na 60 roku niepodległości komornego od lokali wszystkich kategorii. 2) Odmowa podwyżki kwartalnej od lokali jednopokojowych z 4% do 3%, od lokali z 3 i 4 pokojowych z 4% do 3%, od lokali z 4 i 5 i 6 pokojowych do 120% komornego podatku. 3) Podwyżka bież. podwyżek komornego od lokali z 4 i 5 i 6 pokojowych do 120% komornego podatku. 4) Podwyżka bież. podwyżek komornego od lokali handlowych i przemysłowych. 5) Mieszkańki o 100% i większych do 150 proc. przedwojennego komornego. 6) Odmowa właścicieliom dochód z komornego przewyższający 60% podatku komornego z 20%, za to właścicieli domów płacili od lokali 1, 2 i 3, po-

kojowych po dojściu do 100% przedwojennego komornego o 20% podatku, — od lokali 4 i 5 i 6 pokojowych — po dojściu komornego do 120% o 10% podatku, z 10% komornego, w lokalach oraz sklepów i pomieszczeń handlowych i przemysłowych — 70% przedwojennego komornego. — 6) Zmniejszenie podatku od uchwalenia podatku na rozbudowę, na który składają się mając właścicieli podwyżki komornego ponad 80%, a w razie oporu wstrzymanie wszelkie podwyżki komornego tak długo, dopóki nie zostanie odpowiednio uchwalona Rada miejska, lub też umowa zostanie uchwalona odpowiednio ustawy o podatku od nieruchomości. 7) Wszelkie w ten sposób zdobyte fundusze służą mają na budowę przez gminę tanich mieszkań dla niezamożnej ludności.

Projekt ten, którego inicjatorem ma być członek P. P. S., ławicki magistratu m. Warszawy p. T. Hołtyński, wzorowany jest na socjalistycznej polityce w Wiedniu.

Pytanie: czy taki projekt natrafiałyby przysługując ograniczenie kapitału dla rozbudowy. — Wyświetlenie politycznych projektów, będących w zakresie zarządzenia z zaleceniami misji prof. Kemmerra, bezwzględnie nie wzbudziła zaufania kapitału amerykańskiego do Polski.

W sprawie obciążenia właścicieli realności podatkiem, o którym mowa Magistratu, kłótni Krakowa przesłał wczoraj uchwalony przez Radę miejską na posiedzeniu dnia 2 grudnia 1926 r. dodatki w wysokości 5% do podatkowego podatku od nieruchomości. Na dzień 10, że po podjęciu ten zaproszenia przeciw tak znaczącemu obciążeniu właścicieli realności, niestety wniosek jego nie uzyskał poparcia ze strony radców mi-

skich, będących właścicielami realności, ci ostatni bowiem związani blokiem rządzący od większości, głosowali za wnioskiem Magistratu, wbrew własnym interesom, a wobec tego w głosowaniu wniosek przegrał. Dr. Musiał uprzą.

W przedmowie nadmiernego obciążenia mieszkaniów gminę promowali jedynie, powołując się na stronnictwa: Chrześcijańską, Demokrację, p. K. Holeksa i J. Puchalka, a senator Adelman przemawiał przeciwko uchwaleniu 50% podatku, — (Odmowa dla prezes jeszcze cpażył ławicki rzekomo mających odwiedzić numerów domów, sprawę podatku wodociągowego, lewoprawnego nazywając tego podatku w nakazach planicznych stała podatki wodociągowej, urzędowa oszczędność właścicieli domów, wniosek odpowiednio umotywowane odwołanie do Województwa. Odmówił wypłaty opłat za wywóz popiołu i śmieci, — uproszczenia przy oznaczaniu do podatku dochodowego, sprawę orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, normującego warunki pracy i płacy dozorców domów, oraz kilka innych aktualnych spraw).

W dyskusji, jaka następnie się wywijała, przemawiali radca m. p. Marski, który w dosadnych słowach i wyczerpująco przedstawiał zalety i wady zarządu miasta, załączając w dzielnicach przysługujących. Dr. Włodek, krytykując ostro (inne zarządzenia Magistratu, dotyczące podatku wodociągowego, skrzynek do wywozu popiołu i śmieci i t. p. P. Dyreks, oraz p. Piotrowski ostro krytykując plany zniszczenia ze strony zarządu miasta, bezcelowości i rozrzućność gospodarki miejskiej.

Po wypowiedzeniu dyskusji odczytał sekretarz Mgr. Nawrocki rezolucje, które obecni jednomyślnie uchwalili.

Z powodu wczesnego porządku dziennego, zamknął prezes o godzinie 9.30 w nocny obrady, dokonyując obywateli na liency udział.

Z działalności Stowarzyszenia Przemysłowego Instalatorów Elektrycznych w Krakowie.

W ostatnim czasie odbyło się III. zjazdowe Walne Zebranie Stow. Inst. Instalatorów Elektrycznych w Krakowie, na którym z ramienia władzy przemysłowej był obecny st. radca Mag. p. Bałko.

Zebrań otworzył prezes inż. Król, powitałcając naprzód kilka słowami wypowiedzi zarządu Stow. członka Paula Porcubskiego, którego panowie uroczyście przyjęli, następnie przedstawił odczytał protokół ostatniego Walnego Zebrania.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie z czynności za r. 1926, które złożył prezes inż. Król. Ze sprawozdania tego wynika, że Stowarzyszenie liczy obecnie 59 członków, placących jednak jest tylko 50, członków 3 firmy: Lesniowski, Rosemann i inż. Hrzaski wykazali się Stowarzyszeniu. Inż. Król zwracał uwagę na szeroko rozprzeczony finansowo w zawrocie instalacji elektrycznej, do którego przyczyniają się w wielu wypadkach niektórzy członkowie Stowarzyszenia, podpisując lub zgłaszając w Elektrycznym Miejskiej roboty, wykonane przez fuzerów. Szczególnie fuzerów szery się na prowincji, gdzie brak jest członków Stowarzyszenia, wskutek czego w bardzo wielu wypadkach instalacje znajdują swój początek w fałszu. Największą z afer fuzerów, w ub. r. oddanie instalacji Zakładu Zdrojowego w Krynicę pewnej niekonekcyjowanej firmie, wskutek czego Stowarzyszenie musiało interweniować w Min. Handlu i Przemysłu i Min. Spraw Wewn., oraz u samego Prezesa Ministrów.

Z ułożeniem wyrażał się mowa o karygodnym postępowaniu niektórych członków, którzy zgłaszają w spórnym terminie przyjętych uczniów i nierzadko nie trzeźwość o moralnie i zawodowo nie wykwalifikowane, wyuczające jednak i przyjmujące druzgich bez ustawowej przysięgi. Wydział przysłał na druk dyplomów dla wypisanych uczniów; później przysłał do wydania podrozdziałka zawołanego do nauki dla nich. Uczniów w Stowarzyszeniu jest zarejestrowanych 170, monterów 54. W sprawach ezarynacyjnych komisja komisja w ubiegłym roku zaistniała 4 razy i przezezwalała 36 uczni, z tych zdało z podaniem bardzo dobrym 3, z pościernym dobrym 3, a 10 z pościernym dostatecznym, reprowano 10 uczniów.

Dzięki akcji przesyłom Stowarzyszenia, udało się uzyskać z Rządu zgodę na założenia spółdzielni towarowej.

Jedną z wielkich bolączek dla członków Stow. były olbrzymia konkurencja ze strony Elektrycznej Miejskiej, która na szeroką skalę wykonywała instalacje prywatne.

Kasę zamknięto nadwyżką w funduszu obrotowym w kwocie 1.867 zł. Majątek zaś ogólny wynosi 3.100 zł 9 gr. (oprócz tego zapasy, które w budżecie wynosiły 1.002 zł. Władza zamyla przeprowadzić w ub. r. egzekucję tych zapasów).

W ub. r. udzieliło Stowarzyszenie subwencji hursom rekonstrukcyjnym na utrzymanie chłopów w kwocie 400 zł, obecnie również wstawia do budżetu kwotę 800 zł na ten sam cel. Ponadto Stowarzyszenie udzieliło zapomogi dla podopiecznego członka 100 zł, a wiodwie po trzecie zaobowiązkowe w kwocie 256 zł, w etem 156 zł zebrane na listy miłośni członkami.

Do uchwalenia absolutywnym atestowaniem Wydziału, uchwalono, że w przyszłym roku, na r. 1927, poczem dokonano wyboru komisji kontrolującej, w skład której weszli pan. Ed. Bala, Leon Grünberg i Wład. Sajak.

Pod koniec zebrań prezes Twa puścił w obieg listę składkową Komitetu restauracji kościoła Mariackiego, na którą zebrano domnie 1200 zł.

Do rzemieślników w Poznaniu.

W dniu 2 m. odbyło się w obecności p. ministra przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego oraz wyższych urzędników Ministerstwa i przedstawicieli miejscowych władz państwowych i samorządowych uroczyste połączenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod „Dom Rzemieślników” w Poznaniu, którego budowę rozpoczęła Porozumienia Rzemieślników, w którym bierze udział i Szkółka Rzemieślnicza. Po poświęceniu prezes Izby Związkowej, który zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Trójęczno-polnój p. Prezydenta Republiki i zgady. Dalej po przemówieniu syndyka Izby inicjatorów budowy pana Juszarska, ks. infułat Meyner dokonał aktu poświęcenia, poczem akt resekcyjny z podaniem p. ministra Kwiatkowskiego i innych panów i szefów, władz wznawiano w fundamencie domu, przyczem pierwszą cegłę położył p. min. Kwiatkowski, druga wojownik Linki, dalsze gm. Prezydent miasta Ratajski, przewodniczący Rady miejskiej Witold Dąnger, prezes Zjednoczenia Związków Chłopców Libera, oraz ochmistrz posługujących chłopców.

Sorawy skarbowe.

A) Terminy składania zeznań i płatności podatków w maju 1927 r.

1) **Podatek dochodowy od uposażeń.** Podatnicy tem podlegają uposażeni porównywalni od 2.500 zł, mianicie. Podatek płatny jest w 7 dni po dokonaniu potrącenia. Podatek należy wpłacać w kasie skarbowej z dołączeniem wykazu potrąceń, względnie odpisu listu pacy.

2) **Podatek przemysłowy (obrotowy)** a) przedsiębiorstwa handlowe i i. l. kategorii, przedsiębiorstwa przemysłowe 3—V. kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inne przedsiębiorstwa obowiązane do opłacania sprzedaży i obrotu, do składania zeznań winny do dnia 15 maja 1927 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 29 maja 1927 r. wpłacić do kasy skarbowej (ul. Wiślna) zaliczki na podatek od obrotu, osiągniętego w kwietniu 1927 r.

b) Płatnicy niższych kategorii, jak również samodzielnie wolne zajęcia zawodowe, jak lekarze, dentyści, weterynarze, felizery, adwokaci, notariusze, obchowy sądowi architekci, inżynierowie i inni, zobowiązani wpłacić są obowiązani według art. 56 ustawy o podatku przemysłowym, najpóźniej do 15 maja 1927 r., względnie w terminie ulgowym do 29 maja 1927 r., zaliczki w wysokości co najmniej jednej piątej wymierzonego podatku za 1926 r.

c) Rękodzielniecy VIII. kategorii, pracujący przy pomocy najwyżej jednej siły napędnej lub jednego członka rodziny, wolni są od opłaty podatku przemysłowego, wobec czego żadnych zaliczek nie płacą.

d) Rękodzielniecy VIII. kategorii, pracujący bez wszelkiej pomocy (t. j. bez silników siłowni, jakichkolwiek pomocników i bez pomocy członków rodziny), nie wykupują ani świadectwa przemysłowego, ani nie płacą podatku przemysłowego (obrotowego).

3) **Podatek gruntowy** płatny w dwóch rocznych ratach: półrocznych między 15 lutym a 15 marca 1927 r. i połowic między 15 października a 15 listopada 1927 r.

4) **Podatek dochodowy.** W myśl art. 87 ustawy o jednolitym podatku dochodowym, termin składania zeznań upłacony dnia 1 maja 1927 r. W tym terminie, względnie w terminie ulgowym do dnia 14 maja b. r. obowiązane były osoby, które zeznania złożą, uiszczyć zaliczki w wysokości połowy kwoty, która przypada według skali podatkowej od wykazanego w zeznaniu dochodu. Osoby, które zeznań nie złożą, obowiązane były również wpłacić w powyższym terminie zaliczki w wysokości podstawy prawomocnie wymierzonego podatku z 1926 r.

5) **Podatek od rybołów, reklam i t. p.** Termin płatności 1-szej raty za 1-ty półrocze 1927 r. był do 31 marca 1927 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 14 kwietnia 1927 r.

6) **Podatek od lokali** za II kwartał 1927 r. płatny jest do dnia 31 maja 1927 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 14 czerwca 1927 r. Podatek ten wynosi 8% od czynszu podstawowego z czerwca 1914 r.

7) **Podatek od nieruchomości** za I. kwartał 1927 r. płatny jest w ciągu maja, względnie

w terminie ulgowym do 14 czerwca 1927 r. Podatek ten wynosi w 1927 r. 8% od dochodu netto komunalnego. Do podatku tego dochodzi się 10% dodatku, a nalicza na rzecz gminy 50%.

8) **Podatek wodociagowy.** 4% od czynszu podstawowego z czerwca 1914 r. płatny był za I-szy kwartał 1927 r. do dnia 15 kwietnia 1927 r., względnie w terminie ulgowym do dnia 29-go kwietnia 1927 r.

W sprawie podatku obrotowego za 1926 r., oraz zaliczek na 1927 r., wydało Ministerstwo Skarbu okólnik, według którego

a) różnicę między kwotą wymierzonego podatku od obrotu za 1926 r., a ustawowymi zaliczkami (wpłaconymi w 1926 r.), można zapłacić bez ustawowych kar za zwłokę w 2-ech równych ratach: do 20 maja i 15 czerwca 1927 r. włącznie. (Termin ulgowy 14-ubioży niema tu zastosowania).

b) Termin wpłaty zaliczek (według art. 56 zaliczki za 1-szy kwartał 1927 r. płatna była do 15 maja, względnie 29 maja 1927 r., za II kwartał 1927 r. do 15 lipca, względnie 29 lipca 1927 r., został również przedłużony, a mianowicie: zaliczki za 1-szy kwartał 1927 r. płatna jest do 15 lipca 1927 r., zaliczki za II kwartał 1927 r. do 15 sierpnia 1927 r. włącznie. Termin ulgowy 14-ubioży w tym wypadku nie mają zastosowania.

W razie nie wpłacenia w powyższych terminach zaliczek, tracą płatnik prawo do powyższych ulg, a należne kwoty wraz z karami za zwłokę zostaną w drodze egzekucji bezwzględnie pobrane.

Adwokat dr. Fr. Musil.

—0—

Nowy podatek samochodowy.

Wobec projektowanych przez Rząd bardzo wysokich opłat na prywatnych posiadaczy samochodów, motocykli i autobusów — lba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwróciła się do Ministerstwa Robót Publicznych z przedstawieniem, iż wprowadzenie zbyt wygórowanych opłat mogłoby nie tylko pociągnąć dalszy rozwój, ale wyprążyć także w poważne mierze na zmniejszenie dowozu towarów mechanicznych.

Na skutek nieporozumień między Ministerstwem Robót Publicznych po porozumieniu się z Automobil-Klubem polskim, zmodyfikowano projektowane stawki w następujący sposób:

1) od samochodu osobowego, używanego dla własnego użytku: a) po 40 zł. od każdego 100 kg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przekracza 1500 kg. (pomniejszono 1000 kg.), b) po 50 zł. powyżej wagi 1500 kg. 2) od samochodu osobowego, używanego w celach zarobkowych po 50 zł. od 100 kg. wagi bez dodatkowego rozliczenia stawek ani ze względu na wagę, ani na ilość miejsc siedzących; 3) 4) 5) stawki od samochodów ciężarowych i przyczep. 6) ze zmian; 6) od motocykla 40 zł. zamiast 60 zł.; 7) od motocykla z przyczepką 60 zł. zamiast 100 zł.

Prezydent Rzplitej podpisał nową ustawę przemysłową.

Jak nas informują z Przemyśl Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego Ustawa Przemysłowa została w tych dniach przez Prezydenta Rzeczypospolitej zatwierdzoną.

Należniwie wypada, że to pierwsza ustawa polska, obejmująca wszystkie trzy dziedziny Rzeczypospolitej, uzgodniona ugodowo przez rzemiosło i wprowadzająca samorząd gospodarczy stanu rzemieślniczego, obejmującego około 400.000 warsztatów, to jest Izbę Rzemieślniczą i dowódcę uniędnem dla 60 zawodów rzemieślniczych.

Ma ona bardzo doniosłe znaczenie dla wszystkich dla b. Kongresówki, a zwłaszcza dla Ziemi Wschodniej, gdzie nie było żadnej ustawy.

Ujemny bilans płatniczy.

Grzeźba objawy handlu zagranicznego w marcu.

Niedawno temu Główny Urząd Statystyczny ogłosił porównawcze dane naszego handlu zagranicznego w marcu b. r. Z danych tych wynika, że nasz bilans handlowy za ten miesiąc wykazuje — 500.000 zł. straty — saldo ujemne. Stan ten jest jeszcze groźny i jeżeli nie postaramy się o immediate przewrót jego w niedługim czasie, upowiadając może to, co przewidywaliśmy 14% roku t. j. za ponowny spadek naszej waluty.

Postanijmy się więc najprzód w oczy Biłans handlowy Polski jest tylko jedną, co prawda odwróconą, z powroty naszego bilansu płatniczego, który jedynie jest miarodajnym dla stwierdzenia, że w określonym czasie wydaliśmy więcej, niżśmy zarobili. Ilna porcję naszego bilansu płatniczego, jak odebrać teraz nas zagraniczne płaconie i naduwrót, sprząta za okretu hudo-wane zagranicę, przyczepiając oszczędnościowe, dywidendy i inne zyski oraz zamieszkałości zagranicę, przeważnie związane z turystyką i t. d. są płacone i wradze oszczędności naszego nadwyżka wydatków nad przychodami z tytułu tytułu wynosi 15 milionów złotych w złocie miesięcznym.

Przyjmując porównie że dla miesiąca marca stwierdził należy, że wydaliśmy w tym miesiącu 14% milionów złotych w złocie więcej, niż na to pozwalają nasze stowarki. Suma ta jest bardzo poważna, to też na wstępnie wypowiedziane zdanie o możliwości katastrofy dla naszego pieniądza jest nieporozumienie. Objaw to groźny i wymagający współpracy całego społeczeństwa, by się nie powtórzył i skutki jego nie odbiły na kieszeni własnej.

Nasz bilans handlowy w roku ubiegłym i jeszcze w pierwszym miesiącu roku bieżącego wykazywał bardzo znaczną nadwyżkę — wyrosł nasz przyręczem, która nie tylko równoważyła ujemne porcję naszego bilansu płatniczego, lecz powodowała nawet znaczny przyręcz kapitałów. Dlaczego jest jest tak daleki od bilansu obecnie wydajemy więcej, niż nas na to stać?

Główny Urząd Statystyczny wymienia jako najważniejszy powód pogorszenia się naszego bilansu handlowego — znaczną nadwyżkę przyręczem.

Tak było po stabilizacji naszej waluty, i po zaciąganiu spulchni pomocy pożyczki dillonowskiej, tak też jest i teraz.

Coż więcej wiemy u nas wyrobów zagranicznych, to i takich, którzy wprowadzanie jest naprawdę niepożądane. Perfury zagraniczne, kosztowne jednakże zagraniczne, środki spożywcze i t. d. znaczący zryw do nas napływają z cwidu, gdy też i obwrotów Rzeczypospolitej porcję trochejskie gotówki w kieszmi, objawiają się pochożi ona z porównie ciężkiej ujemnej walekule napływu pieniądza z zagranicy, co też z rzetelną przerwą.

Dużo jeszcze wody ułynie w Wale, zanim uła nam się wkrótce przogrą, że wyrob zagraniczny jest lepszy od krajowego. Wypraca wszystkich obrzawali po tym względem jest niedowzania. Jeżeli faktycznie tu i ówdzie wyrob zagraniczny jest lepszy, to zapłaćmy za to ściowicie, a zadając go wycznie w sklepach, przewyżniemy się do tego, że wyrob krajowy walekule niemowladzie zbytu stała pozostaje na naszym porcie.

Jest rzecz smutna, że w społeczeństwie polskim przywidovali właściciele np. wiedeńskiej

Ogólnopolski Zjazd delegatów Cechów krawieckich w Poznaniu.

Związek Cechów Krawieckich na Rzeczpospolitą Polską zaprasza wszystkie Cechy krawieckie w Polsce do wzięcia udziału w Zjeździe delegatów, który odbędzie się w niedziele dnia 11 lipca 1927 r. w Poznaniu, na salach Targowych, z następującym programem:

1. Zapoznanie Zjazdu i powitanie delegatów i gości. 2. Stwierdzenie obecnych. 3. Wybór prezydium Zjazdu. 4. Sprawozdanie z czynności Zarządu i sekretarza. 5) skłonić, 6) komisji rewizyjnej. 5. Dzielenie powitania Zarządowi. 6. Uchwalenie budżetu na rok 1926. 7. Referat: Sprawa organizacji krawieckiej w Polsce. 8) Dyskusja i przyjęcie uchwały. 9. Zmiana uław. 10. Wybór 4 członków Zarządu. 11. Wnioski członków — tylko pisemnie. 12. Wolne gawęd. 13. Zamknięcie Zjazdu.

W Zjeździe uczestniczyć mogą wszyscy członkowie, należący do Cechów Krawieckich, względnie towarzyszący zawodowych, oraz zaproszeni

goście. Urzędowo każdy Cech wzywa na 20-ty członków 1 delegata. Każde rozpoczęcie dalsze 20 także po 1 delegata. Będą głosowania w sprawach tryazowych. W Związku przysługują jedynie delegatom Cechów, należących do Związku, nie mających żadnych zależności składowych, na rzecz Związku. Wnioski, mające być przyjęte i uchwalone, przesyła należy najpóźniej do 27 czerwca 1927 do Sekretariatu Związku. Cechy, które do Związku jeszcze nie należą, prosimy o uchwale, dobowe zaprzestanie. Zjazd poprzedza pięćdziesięciu obchód Wolnego Cechu Krawieckiego w Poznaniu.

Rozszerzajcie

„Głos Mieszczański”

Im większe będą koszty ogólne, tym drożej będzie kosztował wykonany przedmiot i tym mniejszy będzie zarobek przy cenach konkurencyjnych, gdyż koszt własny wypadnie większy. I naodwrot, przy mniejszych kosztach ogólnych właściciel będzie w stanie produkować taniej, a co zatem idzie, współzawodniczyć z konkurencją.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Onufrego Fiuta
Kraków — ul. Grzegorzewska 7.
Urządza pogrzeby od najskrom-
niejszych do najspanialszych
przeprowadza ekshumacje i po-
wstań zwłok od wariatych grobów.
Ceny umiarkowane! Tel. 4105. Ceny umiarkowane

Trzy pierwsze pozycje razem zesumowane, to znaczy: koszt materiału, koszt robocizny i ogólny koszt produkcji stanowią koszt własny wykonanego przedmiotu.